

Koniec cwaniakowania?

14 czerwca 2014

Komputerowy gigant Apple płaci tylko 2 proc. podatku z ogromnych zysków. Unijny komisarz ds. konkurencji wszczyna dochodzenie, które może się skończyć żądaniem zwrotu niezapłaconych należności.

Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, Joaquin Almunia ogłosił, że wszczyna dochodzenie w sprawie trzech firm, które zdaniem mediów miały się dogadać z rządami państw, w których zarejestrowały biura, co do preferencyjnych stawek podatkowych. Chodzi o Starbucks Manufacturing EMEA BV w Holandii, Fiat Finance and Trade, luksemburską filię włoskiego koncernu motoryzacyjnego, oraz Apple w Irlandii. Największa burza rozpętała się wokół tej ostatniej, której globalne przychody tylko w drugim kwartale tego roku sięgnęły 45,6 mld dolarów.

Koncern nie tylko zarejestrował swoje biuro w Irlandii, bo tu korporacje płacą najniższe podatki w Europie (zaledwie 12,5 proc.), ale dodatkowo – jak ustaliła w zeszłym roku komisja amerykańskiego Senatu – w rzeczywistości nie zapłacił ich na wyspie więcej niż 2 proc. Gazeta pisze, że umożliwił to firmie irlandzki rząd, i właśnie ten wątek ma badać Komisja Europejska. Dodaje jednak, że sama korporacja mistrzowsko wykorzystuje luki prawne, by płacone podatki obniżyć jeszcze bardziej. Podobnie postępują inne amerykańskie koncerny technologiczne o zasięgu globalnym, np. Google.

Częstym „numerem” jest rejestrowanie dwóch spółek-córek w Irlandii. Pierwsza z nich księguje irlandzkie przychody, druga kontroluje prawa własności intelektualnej koncernu. Zarząd tej drugiej spółki formalnie rezyduje w jednym z rajów podatkowych, gdzie podatków nie płaci się wcale, np. na Bermudach. Istnienie trzeciej spółki, zarejestrowanej w Holandii, pozwala wykorzystać preferencyjne traktowanie

amerykańskiego kapitału przepływającego przez Antyle Holenderskie. To właśnie przepływ środków z pierwszej irlandzkiej firmy do drugiej przez holenderską sprawia, że płacone podatki są w rzeczywistości niższe niż 12,5 proc.

W zeszłym roku „Wyborcza” ustaliła, że choć wartość rocznej sprzedaży urządzeń Apple’a w naszym kraju sięga miliarda złotych, to w Krajowym Rejestrze Sądowym spółka Apple Poland odnotowała przychody w wysokości zaledwie 13,8 mln zł, od których zapłaciła marne 4 mln zł.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)